

# Nowe prawo restrukturyzacyjne – czyli pozytywna rewolucja

15 maja 2015 r. Sejm przyjął ostateczną wersję ustawy Prawo restrukturyzacyjne. Jeszcze tylko podpis prezydenta i od 1 stycznia 2016 r. przedsiębiorców borykających się z problemem płynności finansowej (jak również sądy upadłościowe) czeka rewolucja.

**Bartosz Sierakowski**  
Radca prawny, Kancelaria Zimmerman i Wspólnicy sp.k.

Zmiany są daleko idące. Gruntowanej reorganizacji podlega bowiem cały system prawa i sądownictwa upadłościowego (restrukturyzacyjnego). Co jednak najistotniejsze, zmienia się filozofia postępowania wobec przedsiębiorców zagrożonych niewypłacalnością. Ustawodawca doszedł do słusznych wniosków, że niewypłacalność (powszechnie nazywana bankructwem) jest zjawiskiem nieodzownym w gospodarce rynkowej i nie może być pojmowana w kategoriach patologii. Należy więc stworzyć takie narzędzia wsparcia systemowego, które pozwolą przedsiębiorcom przejść przez kryzys w miarę suchą nogą i to niezależnie od tego, czy jest on wywołany zjawiskami zewnętrznymi (np. zmianą polityki eksportowej państwa) czy wewnętrznymi (np. złym zarządzaniem). Do tej pory było to niestety niemal nieosiągalne.

Funkcjonujące w naszym porządku prawnym postępowania naprawcze i układowe stanowiły niewielki odsetek wszystkich postępowań upadłościowych. Te ostatnie zaś były kojarzone negatywnie, a takiemu odbiorowi sprzyjało samo ustawodawstwo. Tytułem przykładu – przedsiębiorca, wobec którego wprowadzono ogłoszenie upadłości z możliwością zawarcia układu, a więc wszczęto procedurę re-

strukturyzacyjną – nie mógł startować w postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Zwykle powodowało to konieczność likwidacji spółki przez syndyka, zwłaszcza jeśli tron jej biznesu zasadzał się na bezpośredniej realizacji kontraktów publicznych. Stygmatyzująca była też sama nazwa – przedsiębiorca do oznaczenia swojej firmy musiał dodać określenie „w upadłości układowej” i pod nim występować w obrocie.

Uchwalone ostatnio Prawo restrukturyzacyjne to przede wszystkim polityka nowej szansy. Ustawodawca przewidział aż cztery nowe procedury restrukturyzacyjne: postępowanie o zatwierdzenie układu, przyspieszone postępowanie układowe, postępowanie układowe i postępowanie sanacyjne.

Nie sposób w kilku zdaniach opisać każdą z wymienionych, dlatego warto skupić się na pewnych cechach wspólnych ze wskazaniem najistotniejszych różnic. Celem każdego z czterech postępowań jest zawarcie układu z wierzycielami. Jak, jednak potwierdziła praktyka obrotu, stan niewypłacalności w każdym przedsiębiorstwie ma inną postać, a co najistotniejsze przezwyciężenie kryzysu zależy od wielu czynników wewnętrznych i zewnętrznych, jak chociażby struktura zadłużenia czy nastawienie wierzycieli do osoby dłużnika. Dlatego też potrzebne są różne mechanizmy naprawcze. I to właśnie z tych przyczyn ustawodawca wprowadza aż cztery procedury restrukturyzacyjne.

W tych wszystkich wypadkach, gdy dłużnik samodzielnie jest w stanie porozumieć się z wierzycielami, a przynajmniej z ich większą częścią – powinien skorzysta z postępowania o zatwierdzenie układu. Tutaj ingerencja sądu jest minimalna. Przedsiębiorca samodzielnie wy-

biera doradcę restrukturyzacyjnego (nowy zawód zaufania publicznego) i przy jego wsparciu formułuje propozycje układowe, a następnie zbiera głosy „za” układem. Rola sądu zaś ogranicza się do wydania postanowienia w przedmiocie zatwierdzenia układu i to w krótkim terminie dwóch tygodni od wpływu do sądu stosownego wniosku.

Kolejne dwie procedury są zbliżone do obecnego postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu. Mają jednak przebiegać szybciej i sprawniej, zaś dłużnik nie będzie traktowany jak podmiot w upadłości. Co niezmiernie ważne, przedsiębiorca skorzysta z tzw. parasola ochronnego przed egzekucjami, które w obecnym realiach są główną przeszkodą do zawarcia układu. W świetle nowych przepisów wierzyciele objęci układem nie będą mogli prowadzić postępowań ko-

mornicznych z majątku dłużnika. Ulegną one zawieszeniu z chwilą otwarcia postępowania restrukturyzacyjnego. Z kolei wierzyciele rzeczowi (np. banki) swoją egzekucję będą mogli kierować wyłącznie do przedmiotu zabezpieczenia (np. nieruchomości obciążonej hipoteką), a nie do całego majątku (np. rachunków bankowych). Cel takiego rozwiązania jest słuszny – umożliwienie dłużnikowi wynegocjowania ze swoimi kontrahentami optymalnego układu w warunkach w niezakłóconym funkcjonowaniu przedsiębiorstwa.

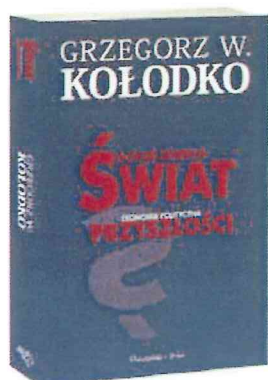
Najdalej idące w skutkach jest postępowanie sanacyjne. W tym wypadku dłużnik co do zasady traci prawo zarządu nad majątkiem, który przechodzi w ręce zarządcy (osoba z licencją doradcy restrukturyzacyjnego). Postępowanie sanacyjne gwarantuje pełną ochronę przed egzekucjami (wszystkie ulegają zawieszeniu) i pozwala nie tylko na restrukturyzację zadłużenia, lecz także zatrudnienia, jak również daje możliwość preferencyjnego wypowiedzenia niekorzystnych dla dłużnika umów. Procedura ta może być wszczęta również z wniosku wierzyciela, który uzna, że bardziej opłacalna jest restrukturyzacja i pozostawienie przedsiębiorstwa w ruchu niż jego sprzedaż przez syndyka.

Zmiany już teraz można śmiało nazwać rewolucyjnymi. Założenia ustawodawcy i stworzone narzędzia zasługują na pełną aprobatę. Pozostaje tylko mieć nadzieję, że nowe przepisy będą w sposób racjonalny stosowane przez sądy, a przedsiębiorcy nie będą czekali na ostatnią chwilę z wdrożeniem procedur naprawczych w swoich przedsiębiorstwach, lecz już na wczesnym etapie zagrożenia niewypłacalnością zwrócą się o pomoc do doradcy restrukturyzacyjnego.



**Ustawodawca doszedł do słusznych wniosków, że niewypłacalność (powszechnie nazywana bankructwem) jest zjawiskiem nieodzownym w gospodarce rynkowej i nie może być pojmowana w kategoriach patologii**

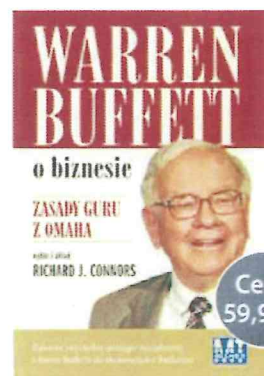
**Autor:** Prof. Grzegorz W. Kołodko



„Książka Prof. Grzegorza W. Kołodko „Dokąd zmierza świat. Ekonomia polityczna przyszłości” powinna być obowiązkową lekturą w kręgach podejmujących decyzje o przyszłości świata i powinna być również obowiązkową lekturą w szkołach średnich i na wyższych uczelniach”.

(Sprawozdanie z posiedzenia Komitetu Nauk Ekonomicznych PAN w dniu 11 czerwca 2013 r. przyjęte na posiedzeniu 19 września 2013 r.)

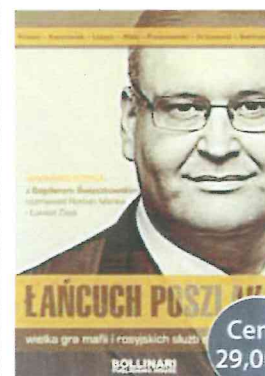
**Autor:** Richard J. Connors



Warren Buffett jest jednym z najbardziej podziwianych i nieszablonych inwestorów i mędźców. W tym jednym w swoim rodzaju zbiorze listów Buffetta do akcjonariuszy Berkshire Hathaway „wyrocznia z Omaha” ujawnia swoje podstawowe zasady dobrych praktyk biznesowych.

Cena: 59,90 zł

**Autor:** Bogdan Święczkowski



Rosyjskie służby specjalne miały doskonały przegląd sytuacji. Zdawały sobie sprawę, że operacja CBA może doprowadzić do złapania Leppera na korupcji, rozpadu koalicji rządowej, a w konsekwencji upadku rządu Jarosława Kaczyńskiego. Sęk jednak w tym, że w tamtym momencie – paradoksalnie taki scenariusz nie był im na rękę. Oni prowadzili grę o znacznie wyższą stawkę.

Cena: 29,00 zł